

Wypalanie Trelowszczyzny?

Felietony

Nadesłany przez: Marek Szewczyk

Przesłany: 13.02.2019, 21:29:14

Ten problem pierwsza zasygnalizowała **Alina Sobieszak** na prowadzonym przez siebie portalu „Araby Magazine”, choć nie dotyczy koni arabskich, a angloarabskich. Napisała tam tak: **Przetarg koni półkrwi angloarabskiej w SK Janów, 16.02.2019 r.**

Komu zależy na eliminacji najbardziej znanej i zasławniej dla hodowli linii Emerychy? Spośród 9 koni wystawionych do przetargu a 7 to potomstwo klaczy Emerycha.

Emerycha xo - klacz legenda (Ermita o- Emoza xo/ Czatownik xo) 1983-2015. Ponieważ ta dostała, em liczne sygnały, że dzieje się coś dziwnego, szkodliwego, zacząłem się w tej sprawie przyglądać. A oto jaki obraz mi się jawi po rozmowach z wieloma osobami, które są związane z hodowlą koni małopolskich.

Pani **Izabela Wierchowska**, która pełni rolę inspektora ds. hodowli koni w KOWR (dawniej ANR) wpadła, a jakby czas temu do janowskiej stadniny i wybrakowała cztery ogiery z rodziny *Emerychy*: *Efekt*, *Ekologa*, *Edama* i *Emarka*. Sam fakt, że brakowanie odbyło się nie podczas przeglądu koni, a w trybie ekstraordynaryjnym (jak by to powiedziała, prezes wszystkich prezesów – „bez żadnego trybu”), jest zastanawiający. Pomyślałem w pierwszej chwili, że pełniący obowiązki prezesa **Grzegorz Czocharski** wywarł na pani inspektor nacisk, żeby wybrakować te ogiery po to, aby je można było sprzedać. Wiadomo, że sytuacja finansowa stadniny jest fatalna, więc trzeba sprzedawać co się da, aby się ratować. Jednak po głębszej kwerendzie okazało się, że jest inaczej. Pan Czocharski owszem, chce sprzedać ogiery z rodziny *Emerychy*, ale po pierwsze nie wszystkie i nie za wszelką cenę. A tymczasem to pani inspektor naciska, aby się ich wszystkich pozbyć. Dlaczego? Na razie na liście przetargowej (przetarg w najbliższą sobotę 16 lutego) nie ma *Emarka*. Podobno toczy się o niego spór. Kto będzie tu górą..., dowiemy się w sobotę. Kilka słów o poszczególnych ogierach: *Efekt* ur. 1999 (po *Veritasie* xo) to syn *Emerychy*. Odnosi sukcesy w MPMK w skokach: był 2. jako czteroletni (pod **Eugeniuszem Koczorskim**) oraz 3. jako 7-letni (pod **Andrzejem Gąskowskim**). Brał udział w MPMK tak jako 5- i 6-letni, zajmując niezłe miejsca. Ma już 20 lat i został dośrodkowo uarty zarówno w macierzystej stadninie, jak i w hodowli terenowej. Do wybrakowania go (nie jest to równoznaczne z kastracją) nie można było zastrzeżać. Byłby moim kupi go któryś z hodowców i będzie jeszcze używany, z pewnością dla siebie i innych hodowców koni małopolskich. *Efekt* ma też zalety, że nadaje się do klaczy „programowych”. Ostatnio był, przez jeden sezon dzierżawiony przez prywatnego hodowcę i wówczas pokrył 22 klacze. To – jak na warunki terenowe i naturalne krycie – w dzisiejszych czasach dobry wynik. Pamiętajmy, że jeśli chodzi o konie małopolskie, ich hodowcy mają... skromny wybór ogierów, gdyż Białka jest obecnie przede wszystkim stadniną koni arabskich i choć nadal jest tam stadem ogierów, ale z braku pieniędzy, jakoś tamtejszych reproduktorów jest słabo. Tak na marginesie – stadniny koni małopolskich (bo to nie tylko Janów Podlaski, ale także Prudnik czy Walewice) mają... własne reproduktory (nie będzie... ce na stanie SO) i czysto pełni... funkcję dostarczyciela tych ogierów do hodowli terenowej. A w tej hodowli, zwłaszcza na biedniejszej stronie wschodniej (a tam są... głównie hodowane konie małopolskie) nie jest

rozpowszechnione użycie mroźnego nasienia, m. in. dlatego, że nie ma fachowców, którzy by potrafili je użyć, no i chodzi o koszty. Jak hodowcy koni małopolskich nie będą... mieli do dyspozycji używanych ogierów w niedalekiej od siebie odległości, to rasa ta będzie zagroźona. Zaczyna... używać koni sp czy... zaków i konie małopolskie diabli wezmą.... Wróćmy jednak do janowskich ogierów z rodziny *Emerychy*. *Ekolog* 2007 (*Dounba xx* – *Ekspansja po Veritas*) to wnuk *Emerychy* (*Ekspansja* to rodzona siostra *Efeka*). Gdy miał, 6 lat zajmował, 3. miejsce w MPMK w WKKW (pod **Michałem Zakrzewskim**), a ostatnio był, użycowany też w WKKW przez **Martę Dziak-Gerlicz** na poziomie dwóch i trzech gwiazdek. Ponieważ uzyskiwane wyniki nie satysfakcjonowały obie strony, ogier wrócił do macierzystej stadniny. *Emark* 2012 (*All That Jazz xxoo* – *Emeralda po Divisor xx*) ukończył, ZT w Bielicach i dobrze się pokazał, w ujeżdżeniu – podczas MPMK w tej konkurencji zajmował, 4. miejsce zarówno w wieku 5, jak i 6 lat (pod **Agnieszką... Kolek-Kowieską...**). *Edam* 2013 (*All That Jazz xxoo* – *Emina po Divisor xx*), czempion pokazu w Białym, ce. W wieku 4 lat brał udział, w MPMK zarówno w ujeżdżeniu – 2. miejsce (pod **Karoliną... Mazurek**), jak i w WKKW – 4. miejsce w WKKW (pod **Pawłem Spisakiem**). Czy to pomysły? Stadniny są... od tego, aby hodować konie i je sprzedawać. Rodzina *Emerychy* jest licznie reprezentowana w Janowie Podlaskim. Jeżeli z czterech ogierów z tej rodziny dwa, czy nawet trzy zostaną... sprzedane, będzie to normalne. Jeżeli jednak wszystkie mają... być wyeliminowane z użytkowania w macierzystej stadninie, to już coś innego. To już zaczyna wyglądać na celowe pozbywanie się przedstawicieli tej rodziny. Kto do tego dąży? Pani Izabela Wierzchowska to osoba, która w prywatnych rozmowach ludziom ubolewającym, że **Marek Trela** został, usunięty z janowskiej stadniny, „sprzedawał” taki mniej wiarygodny tekst: „jakbyście wiedzieli o panu Treli to co ja, to byście go nie bronili”. Co miał, a na myśli, okazało się, gdy redaktor **Piotr Nisztor** ogłosił, w „Gazecie Polskiej”, że Marek Trela był, tajnym współpracownikiem PRL-owskich służb specjalnych. Pisał, o tym w tekście „Ton...cy podłogi się chwyta” (6 III 2018) i podtrzymuję moje zdanie w tej kwestii – nie wierzę, że Marek Trela był, TW. Widocznie pani Wierzchowska wierzy i być może to jest powodem, że zajmując, stanowisko, że dorobek hodowlany TW trzeba wypalić do dna. Warszawskie wróbelki nie wierzą... bowiem, że nie ukrywa swej chęci do znacznego ograniczenia koni z rodziny *Emerychy* w Janowie Podlaskim. Kolejny, pośredni dowód, że ta teza jest prawdziwa, to założyła pani Wierzchowskiej z **Mateuszem Staszką**, która to założyła jest tajemnicą... poliszynela. A jeżeli chodzi o Mateusza Staszkę, to wiem to bezpośrednio od niego, że zawsze był, zdania, że konie na literę E z Janowa są... przereklamowane. *Emetyt*, *Efekt* to ogiery, których nigdy by nie używał, że „załmiec” i „hodowla”. W tym miejscu czytelnikom należy się wyjaśnienie. Mateusz Staszek jest człowiekiem, który o rodowodach koni małopolskich i angloarabskich wie bardzo dużo. Koń tej rasy interesuje się od dawna i nie jest to tylko zainteresowanie prywatne, ale też publiczne, już którą kadencję jest członkiem w, adz Polskiego Związku Hodowców Koni Małopolskich. Przez wiele lat współpracował, z nim w czasach, kiedy kierował, „Koniem Polskim”. Wielokrotnie rozmawialiśmy na tematy hodowlane, stąd znam jego negatywne zdanie nt. rodziny *Emerychy* i ogierów z tejże. Sam fakt, że ma takie zdanie, nie jest zbrodnią.... Nawet najwięksi w tej branży, mieli sympatie i antypatie hodowlane, czasami trudno wytłumaczyć. Tak przy okazji – w dyskusji, jaka się toczy we wpisach czytelników pod jednym z poprzednich tekstów, ktoś się dziwi, dlaczego *Monogramm* został, użyty tylko w Michałowie, a nie w Janowie Podlaskim. Potomek *Baska* w linii męskiej bardziej – wydawało się – pasował, by do Janowa. No cóż, ogier ten był, maści kasztanowej, a tej maści **Andrzej Krzyształowicz** nie lubi. Nie używał, więc tego ogiera. Czy wyjawienie tego sekretu sprawi, że legenda Krzyształowicza jako wielkiego hodowcy legnie w gruzach? Na pewno nie. Wróćmy jedna do

pana Stasza,ka. Niestety, na jego stosunku do koni ma,opolskich z Janowa mo½e te½ mie½ wp,yw sytuacja, jaka mia,a miejsce kiedy: Marek Treli, cz,onek Komisji Ksi™gi Stadnej Koni Rasy Ma,opolskiej, ofukn... , kiedy publicznie Mateusza Stasza,ka za jego stanowisko w jakiej¿ kwestii dotycz...cej hodowli koni w janowskiej stadninie. Nie pomn™ o co chodzi,o, ale wa½ne jest co innego - uraza, jaka powsta,a u kol. Stasza,ka w stosunku do Marka Treli. Jak si™ ostatnio, poniewczasie przekona,em (k,ania si™ przys,owie, ½e trzeba zje> wspólnie beczk™ soli, aby wreszcie pozna½ drugiego cz,owieka) Mateusz Stasza,ek jest cz,owiekiem, który bardzo d,ugo nosi uraz™ w sercu. Powszechnie wiadomo te½, ½e pan Stasza,ek niepochlebnie wyra½a si™ na temat wielu hodowców i ich dorobku, tak prywatnych jak i tych ze stadnin pa,,stwowych, poza Walewicami, z którymi jest zwi...zany nie tylko emocjonalnie. No i mamy sojusz dwóch osób, które – z ró½nych powodów – s...niech™ne w stosunku do Marka Treli. A ponieważ na pochy,a drzewo to i koza wskoczy, to teraz te osoby wykorzystuj... swoj... pozycj™, aby si™ m>ci½ na Marku Treli, poprzez niszczenie jego dorobku. Z tego co wiem, to dla Izy Wierzchowskiej stanowisko w KOWR (a wcze>niej w ANR) jest jej pierwsz... prac... w ½yciu. Nie ma zatem do>wiadczenia w hodowli, takiego np. ze stadniny czy pracy w terenie. Jest typem specja od hodowli, ale zza biurka. Podobnie by,o z Mateuszem Stasza,kiem. Pisz™ „by,o”, bo teraz kieruje (z tylnego siedzenia) hodowl... w Walewicach. I o jego roli w Walewicach nie napisz™ z,ego s,owa, a wr™cz przeciwnie – uwa½am, ½e robi tam dobr... robot™. Przynajmniej w kwestiach promocji koni. Bo skutki jego decyzji hodowlanych b™dzie mo½na oceni½ dopiero po latach. Ale to, ½e wykorzystuje swoj... obecn... pozycj™ i znajomo> z pani... inspektor, by t™pi½ rodzin™ Emerychy, która w pewnym sensie jest dla Walewic konkurencj... w Janowie – oceniam negatywnie. Ostatnio dyrektor generalny KOWR, **Piotr Serafin**, zwo,a, zebranie wszystkich hodowców z pa,,stwowych jednostek, zarówno stad ogierów, jak i stadnin koni. Nie prezesów spó,ek, a tylko hodowców – to wa½ne podkre>lenie. Skoro ju½ KOWR musi ju½ d>wiga½ ten garb w postaci stad i stadnin, to mo½e warto pomy>le½, aby t™ hodowl™ podnie> na wy½szy poziom. Odnosz™ wra½enie, ½e takie by,o przes,anie tego spotkania. Czy co> z tego wyniknie pozytywnego dla hodowli, jestem sceptyczny, ale sam fakt, ½e szef KOWR mia, pomys,., aby pos,ucha½ hodowców, trzeba oceni½ pozytywnie. W tej sytuacji pozwol™ sobie zwróci½ si™ do dyrektora Serafina. Je½eli b™dzie chcia, si™ zastanowi½, co zrobi½, aby pa,,stwowa hodowla nie by,a kul... u nogi dla Pa,,stwa, miejmy nadziej™, ½e przyjrzy si™ temu, co robi jego podw,adna. Bo wiele na to wskazuje, ½e jej akcja eliminowania ogierów z rodziny Emerychy, wbrew stanowisku ludzi, którzy nadal pracuj... w janowskiej stadninie (zdaje si™, ½e w,Ä...cznie z p.o. prezesa), nie jest w interesie instytucji, któr... dyrektor Serafin kieruje.**Marek Szewczyk**